

## RF Kennedy Jr, zaszkodzi bardziej: Trumpowi, czy Bidenowi?

W Filadelfii, gdzie 247 lat wcześniej ryzykując swoim życiem Ojcowie Założyciele podpisali Deklarację Niepodległości, syn zamordowanego w Los Angeles w 1968 r demokratycznego kandydata na prezydenta i bratanek zamordowanego w 1963 r w Dallas prezydenta JFK, ogłosił się niezależnym kandydatem na prezydenta USA. 69-letni Robert F. Kennedy Jr, z legendarnej demokratycznej dynastii wskutek szykan partyjnych elit Partii Demokratycznej w swoim inauguracyjnym przemówieniu powiedział m.in.:

*“Dzisiaj, ogłaszam niezależność od korporacji, które zawiadnęły naszym rządem, aby wykorzystać nas dla swojego zysku. Ogłaszam niezależność od Wall Street, Big Tech, Big Pharma, od kontraktorów zbrojeniowych i ich lobbystów, którzy teraz przewyższają ilość członków Kongresu 20 do 1. Deklaruję niezależność od cynicznych elit, które zdradzają naszą nadzieję i nagłaśniają podziały między nami”.*



<https://d.newsweek.com/en/full/2289690/republicans-rfk-jr-trump.webp?w=790&f=578492b89df52dc141ae6d1145c2d223>

Powyższe zmiany w wyścigu prezydenckim mają miejsce, kiedy w/g Gallup [report](#) aż 67% Amerykanów wyraża niezadowolenie z sytuacji, przy 33% akceptujących istniejący stan rzeczy. Przypomnijmy, że w 2001 r. 68% ankietowanych oceniało sytuację pozytywnie, a jedynie 30% narzekało. Dziś 80% Amerykanów potępia moralny klimat w kraju, a 71% wini za taki stan rzeczy wielkie korporacje.

Tak do dotychczasowych głównych konkurentów do prezydentury reprezentujących Partię Demokratyczną (80-letni J. Biden) i Partię Republikańską (77-letni D.J. Trump) oficjalnie dołączył 69-letni kandydat niezależny, liberalny demokrata reprezentujący styl i wartości tej partii z lat 1960-tych ub. wieku. Mamy więc dwóch antysystemowych kandydatów (Trump i RFK Jr). Pojawienie się RFK Jr na scenie rodzi wiele pytań, a najważniejszym będzie któremu kandydatowi może zabrać on więcej głosów i czy aby nie będzie meteorytem, który rozbłyśnie i szybko zniknie z pola widzenia.

Aż 75% zwolenników RFK stanowią biali ze średnim wykształceniem. Wiadomo, że Trump może liczyć na przynajmniej 56% swoich entuzjastycznych zwolenników, a dalsze 36% jego wyborców głosuje przeciwko Bidenowi. W przypadku Bidena głosuje na niego tylko 38% zwolenników, natomiast 58% będzie głosowało dlatego, że są przeciwko Trumpowi, więc entuzjazmu tu nie ma. Jest jeszcze jeden niezależny kandydat związany z Green Party, radykalny czarnoskóry profesor Cornel West może on zabrać część głosów Bidenowi i RFK, ale głównie czarnoskórych.

RFK przypomina Demokratom, że ich partia nie zawsze była partią wojny i uległą Big Pharma i interesom wielkich korporacji. Z kolei konserwatyści popierają jego opozycję przeciwko kowidowym mandatom i przymusowym szczepieniom oraz jego opozycję przeciwko nielegalnej imigracji. Są jednak przeciwko jego zachwytom nad bezpłatnymi przedszkolami, zieloną energią, jego poparciem dla potężnych związków zawodowych, prawie do aborcji i ograniczeniu wydatków na wojsko. RFK jest symbolem ruchu antyszczepionkowego dlatego to może spotkać się z sympatią części konserwatystów, a jednocześnie szalenie odrzucać lewicę. Menedżerem jego kampanii prezydenckiej jest były kongresmen demokrata Dennis Kucinich z Ohio.

O zwycięstwie w wyborach prezydenckich w USA nie decyduje liczba otrzymanych głosów, decyduje kolegium elektorów pochodzących z poszczególnych stanów, w których trzeba wygrać, aby zdobyć ich głosy. RFK uważa, że antykowidowe szczepionki były tak genetycznie zbudowane, aby nie szkodziły dwóm etnicznym grupom: aszkenazyjskim Żydom i Chińczykom. Powstaje pytanie czy Trump może zaatakować RFK jako zwariowanego antyszczepionkowca i wyznawcę różnych teorii spiskowych? To byłoby ryzykowne, gdyż podobne poglądy reprezentuje część wyborców Trumpa. Poza tym RFK zarzuciłby Trumpowi tolerowanie dr Fauci i jego zdyskredytowanych i niszczących ludzkie zdrowie i ekonomię zaleceń podczas pandemii.

RFK zdecydował się na niezależny start w proteście wobec establishmentowi Demokratów, ich odmowę zorganizowania debaty między nim, a Bidenem. Ostatnim niezależnym kandydatem uczestniczącym w prezydenckich debatach był w 1992 r. Ross Perot i to był ostatni raz, kiedy niezależny kandydat osiągnął dwucyfrowy wynik. Zwykle jeśli któryś z kandydatów otrzyma poparcie w okolicy 15% to otrzymuje prawo do debaty i zostaje mu przydzielona ochrona, jednak Democratic National Committee nie zgodził się na debatę, a nawet przydzielenie ochrony, o co RFK musiał zadbać sam.

Wszyscy znamy rodzinną historię Kennedych z morderstwem prezydenta JFK i morderstwem prezydenckiego kandydata senatora RFK Sr, ojca dzisiejszego kandydata. Nieprzydzielenie RFK ochrony nie mieści się w głowie. Kilka tygodni temu uzbrojony facet przebrany za policjanta zdołał wejść na wiec RFK w... Los Angeles (!), gdzie w podobnych okolicznościach po wiecu został zamordowany ojciec senator RFK 55 lat temu, który był kandydatem przeciwko urzędującemu prezydentowi Lyndon B. Johnson. Przypomnijmy, że oficjalnie zabójcą był 24 letni Palestyńczyk Sirhan Sirhan, który nienawidził senatora RFK Sr, za popieranie Izraela w Wojnie Sześciodniowej. RFK Jr nie wierzy, że Palestyńczyk zamordował ojca, a jeśli tak to, że nie działał sam, dlatego wezwał do odnowienia śledztwa w czym popiera go tylko jedna osoba z żyjących ośmiu braci i sióstr.

RFK jest demokratą, któremu drogie są lewicowe poglądy jak walka o podniesienie płacy minimalnej, ochrona środowiska i umorzenie zaciągniętych studenckich pożyczek. Głosował na Obamę i Hillary Clinton, chce zakazu wydobywania ropy i gazu łupkowego, jednocześnie jest sceptyczny odnośnie walki ze zmianami klimatycznymi, przeciwny uniwersalnej opiece medycznej i od niedawna otwartym granicom. Otwarcie ostrzega, że Wi-Fi powoduje raka i szkodzi na mózg, oraz sądzi, że masowe strzelaniny w szkołach są owocem rozpowszechnionego zażywania antydepresantów. Jest zdecydowanym krytykiem byłego dyrektora NIAID dr Anthony Fauci, którego oskarżył o uprawianie faszyzmu podczas pandemii porównywalnego w metodach do Nazi Holocaust. Lewica ignorowała go kompletnie, jednak Republikanie zaprosili go na przesłuchania w Kongresie, występował w FOX News i innych konserwatywnych mediach. Jego fanami byli ludzie typu były doradca Trumpa Steve

Bannon (War Room) i Alex Jones (Infowars), oraz libertarianie jak David Sacks (investor), czy Jack Dorsey (Twitter founder).

RFK symbolizuje ludzi przekonanych o istnieniu konspiracji wśród najwyższych elit w państwie i na świecie. Biden nie ujawnił kilka tysięcy utajnionych dokumentów odnośnie morderstwa prezydenta JFK. W ostatnich 20 latach elity amerykańskie uwikłały podatnika w niekończące się wojny na sumę \$8 trylionów (bilionów). Co przyczyniło się do wzrostu federalnego zadłużenia na ponad 120% PKB, co jest jego podwojeniem w stosunku do 2000 r.

Według sondażowni [Reuters/Ipsos](#) RFK odebrałby 9% głosów demokratom, 13% republikanom i 24% niezależnym. Dodatkowo aż 59% Republikanów ma o nim pozytywną opinię, w porównaniu z 40% Demokratów. Pod koniec miesiąca ma wystąpić w Las Vegas na zaproszenie Conservative Political Action Conference obok kandydata Vivek Ramaswamy i republikańską kandydatką do Senatu Kari Lake. Inna sondażownia [Echelon Insights](#) tydzień temu wskazała, że RFK zabrałby 16% głosów Demokratów, którzy w 2020 r głosowali na Bidena i 10% głosujących na Trumpa, więc statystycznie po równo. W teoretycznym wyścigu Biden, Trump, RFK ten ostatni otrzymałby 14%, Biden 31% i Trump 33%.

W polityce bardzo ważne są pieniądze, spójrzmy kto finansuje RFK. Pieniądze na kampanię RFK czerpie z super PAC American Values 2024, gdzie ostatnio wpłynęło \$5 mln od Timothy Mellon bogatego biznesmena ze stanu Wyoming i wnuczka byłego sekretarza skarbu Andrew Mellon ([The Guardian reports](#)). Przypomnijmy, że 81-letni Mellon 4 lata temu dał PAC America First Action Trumpa dwa razy po \$10 mln (!). Innym hojnym darczyńcą jest związany z Jeff Bezos (Amazon), miliarder Gavin de Becker. W czerwcu ten PAC miał w banku \$9,8 mln, obecnie ok. \$17 mln.

Aby ponownie wygrać prezydenturę (ilość elektorów) Trump potrzebuje wynik Bidena nie większy niż 48%, kandydat niezależny jest tak naprawdę zniesmaczonym demokratą, więc historycznie biorąc zaszkodzi urzędującemu prezydentowi. Tak było w 1912 r kiedy Teddy Roosevelt (27%) wykoleił republikańskiego prezydenta Williama H. Tafta dając zwycięstwo socjaliście Woodrow Wilsonowi. W 1992 r Ross Perot (19%) wykoleił kampanię GHW Busha i spowodował wygraną klanu Clintonów, po czym Ameryka nie może dojść do siebie, aż do dziś.

Biden jest, jak widać, w bardzo kiepskiej kondycji zdrowotnej i umysłowej, potyka się, upada, jest zdezorientowany, powoli na światło dzienne wychodzi jego nieudolność i korupcja. Aby przerwać to nieszczęście już dawno kierujący nim ludzie Obamy powinni skierować go do domu szczęśliwej starości. W swoich wystąpieniach, kiedy odejdzie od czytania telepromptera opowiada niestworzone (kłamstwa) historie o tym jak był aresztowany z Mandelą, był asystentem przy Goldzie Meir w czasie wojny sześciodniowej, wychował się w czarnym kościele, czy innym razem w synagodze, był prymusem na studiach, które ukończył z honorami. Kiedy ludzie go poprawiają, że to nieprawda, nie robi to na nim wrażenia.

Jego słupki poparcia są najniższe w ciągu generacji, pozwolił na kolejne wojny, otworzył granice i przyjął ok. 8 mln nieudokumentowanych ludzi, z którymi już są poważne kłopoty. Skasował projekty Trumpa zapewniające USA energetyczną samowystarczalność. Zatrzymał stworzone przez Trumpa pokojowe "Porozumienia Abrahama" na Bliskim Wschodzie, wzmocnił Iran. Mamy nową wojnę na Bliskim Wschodzie. Były sekretarz obrony USA Robert Gates w swojej książce napisał, że Joe Biden przez ostatnie 40 lat w polityce zagranicznej nigdy nie miał racji.

Partia Demokratyczna ma poważny problem, jeśli chodzi o sytuację na Bliskim Wschodzie, jej doły kibicują Palestyńczykom, ale jej zamożni darczyńcy Izraelowi. Szanse RFK wśród konserwatystów powinny zmaleć, kiedy ludzie poznają jego lewicowe poglądy, w tym negatywny stosunek do prawa

posiadania broni. Tak naprawdę może liczyć tylko na NeverTrumpers i demokratów kojarzącym go ze słynnym rodowodem. Ma też problemy z głosem, z mówieniem, ta dolegliwość nazywa się dysfonią spazmatyczną. Nie znajduje też wsparcia w swojej licznej rodzinie mocno powiązanej z elitami Partii Demokratycznej. Jego liczne rodzeństwo opublikowało nawet oświadczenie odżegnujące się od jego kandydatury i jego wizji rzeczywistości sugerując, że jego kandydatura jest szkodliwa dla kraju. Popierają go jego dzieci. Prywatnie RFK mieszka z trzecią żoną, aktorką, druga żona popełniła samobójstwo, w swoim życiu miał poważne problemy, w tym ciężkie uzależnienie od kokainy. Jest znany jako adwokat walczący z wielkimi korporacjami głównie szkodzącymi ludziom i naturze.

A może jednak nadszedł czas na trzecią partię? [Gallup poll](#) wskazuje, że aż 63% Amerykanów chciałoby trzeciej partii, w dodatku taką opinię podziela 75% niezależnych i 58% Republikanów. Faktem jest, że RFK ma wysoki stopień akceptacji, aż 51%, w porównaniu z 45% dla Bidena i 40% dla Trumpa ([Reuters/Ipsos polling](#)). Sondaż pytał też o dopuszczalny wiek kandydata na prezydenta, aż 86% Amerykanów uznało, że taką cezurą wiekową winno być 75 lat.

Jeszcze porozmawiamy o pieniądzach. Kampania Trumpa oświadczyła, że przez 3 miesiące do końca września zebrała \$45,5 mln, zaś kampania Bidena \$71 mln. Ogólnie kampania Bidena ma na koncie \$91 mln. Trump nękanym przez administrację Bidena sporo musi wydawać na adwokatów...

Cóż, wybory to zwariowany czas, o czym dobrze w tych dniach wiedzą Polacy...

Jacek K. Matysiak

Kalifornia, 2023/10/17